

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.73.10>

Artur Rosiak

**UDZIAŁ DELEGACJI BRYTYJSKIEJ W PRACACH
KOMISJI WOJSKOWEJ PARYSKIEJ KONFERENCJI POKOJOWEJ
(16 SIERPNIĄ–6 PAŹDZIERNIKA 1946)**

Celem wieńczącym zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej nad państwami „Osi” było ustalenie pokojowego ładu na zasadach wypracowanych przez Wielką Trójkę jeszcze podczas wojny. Po jej zakończeniu okazało się, że dzielące mocarstwa różnice stanowisk i pogłębiające się sprzeczności interesów związane ze zmianą układu sił na arenie międzynarodowej, utrudniały m. in. osiągnięcie porozumienia w sprawie warunków pokoju dla państw pokonanych.

Szefowie trzech wielkich mocarstw zawarli w Poczdamie porozumienie w sprawie utworzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych (RMSZ). Miała ona na celu przygotowanie materiałów na konferencję pokojową, a więc przede wszystkim opracowanie propozycji tekstów traktatów pokojowych dla Włoch, Finlandii, Rumunii, Bułgarii i Węgier. W skład Rady weszli ministrowie spraw zagranicznych Związku Sowieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Chin. Na konferencji poczdamskiej ustalono również, iż traktaty pokojowe dla eks-satelitów III Rzeszy zostaną opracowane przez przedstawicieli tych państw, które uprzednio sygnowały warunki zawieszenia broni, według tzw. formuły 4–3–2. W związku z tym projekt traktatu dla Włoch miał być przygotowany przez Związek Sowiecki, USA, Wielką Brytanię i wyjątkowo Francję, dla Bułgarii, Rumunii i Węgier przez Wielką Trójkę, zaś dla Finlandii – przez Rosjan i Brytyjczyków¹.

Istotnymi elementami traktatów pokojowych miały być klauzule wojskowe, limitujące stan sił zbrojnych byłych sojuszników III Rzeszy i określające jakość ich wyposażenia. Już na I sesji RMSZ, która odbyła się w dniach

¹ A. Kastory, *Pokój z Rumunią, Bułgarią i Węgrami w polityce wielkich mocarstw (1944–1947)*, Rzeszów 1981, s. 133.

11 września–2 października 1945 r. w Londynie okazało się, iż istnieją poważne rozbieżności w poglądach przedstawicieli Wielkiej Trójki co do sposobu rozwiązania tej kwestii. Memorandum sowieckie, złożone przez Wiczesława Mołotowa 12 września 1945 r., postulowało oparcie tekstów traktatów pokojowych na ustaleniach rozejmowych. Na taki wariant ani strona brytyjska, ani amerykańska nie wyrażały zgody².

Na posiedzeniu w dniu 17 września brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin przedstawił konkurencyjne założenia projektów traktatów. Według niego układy mogły opierać się na ustaleniach rozejmowych, jednak powinny przede wszystkim określić charakter i liczbę pozostających pod bronią sił zbrojnych oraz narzucić niezbędne ograniczenia produkcji sprzętu wojennego. Nad wykonaniem tych postanowień miałby sprawować nadzór międzysojuszniczy inspektorat wojskowy. Gospodarze konferencji przewidywali również wycofanie wojsk sojuszniczych z Włoch, Finlandii i Bułgarii w całości, zaś w przypadku Rumunii i Węgier sugerowali pozostawienie ograniczonych sił, niezbędnych do ochrony sowieckich linii komunikacyjnych, prowadzących do ich strefy okupacyjnej w Austrii³. Wystąpienie Bevina podyktowane było przede wszystkim ochroną interesów Zjednoczonego Królestwa na Półwyspie Bałkańskim. Brytyjczyków niepokoiła obecność wojsk sowieckich w tym regionie, ponieważ zagrażało to ich wpływom w Grecji i Turcji. Jak najszybsza ewakuacja oddziałów Armii Czerwonej z terytorium Bułgarii i południowej Rumunii przy jednoczesnym ograniczeniu sił zbrojnych i potencjału wojennego tych państw dawała Brytyjczykom gwarancję utrzymania własnej strefy wpływów na Bałkanach. Co prawda, istniała już od października 1944 r. brytyjska propozycja podziału wpływów, przyznająca decydującą rolę Związkowi Sowieckiemu na terytorium Rumunii, Bułgarii i Węgier, przy zachowaniu przewagi Wielkiej Brytanii w Grecji i parytetu na terenie Jugosławii, jednak Rosjanie nigdy nie wypowiedzieli się w tej kwestii w sposób definitywny⁴.

Angielskie obawy potwierdziła replika Mołotowa z 20 września. W odpowiedzi na wystąpienie Bevina sowiecki minister spraw zagranicznych stwierdził, iż „...w przeciwieństwie do Włoch taka np. Rumunia nie jest wielkim mocarstwem. Jest natomiast sąsiadem Związku Sowieckiego i tylko z nim prowadziła wojnę. Utrzymanie dużej armii lub dużego potencjału militarne, który mógłby zagrozić pokojowi w Europie, wykracza poza możliwości tego państwa. Po cóż więc narzucać Rumunom specjalne ograniczenia, a zwłaszcza sojuszniczy inspektorat. Godziłoby to w suwerenność

² *Foreign Relations of United States. Diplomatic Papers 1945* (dalej FRUS), vol. II, Washington 1967, s. 147, 182.

³ *Ibidem*, s. 218–220; *Documents on British Policy Overseas* (dalej DBPO), ser. I, vol. II, *Conference and Conversation 1945: London, Washington and Moscow*, London 1985, s. 95.

⁴ *Ibidem*, s. 265–268.

i dumę tego narodu nie przynosząc sojusznikom żadnych korzyści". Bevin obstawał jednak przy utrzymaniu brytyjskiej konwencji rozbrojenia sugerując, iż Związek Sowiecki nie jest jedynym sąsiadem Rumunii, oraz że wiele konfliktów europejskich wzięło swój początek właśnie na Bałkanach. Nie można więc dopuścić, aby te małe państwa utrzymywały siły zbrojne ponad swe ekonomiczne możliwości. To stanowisko brytyjskie poparł również amerykański sekretarz stanu James Byrnes⁵.

Podobne sprzeczności między mocarstwami wystąpiły również przy rozpatrywaniu ekonomicznych i polityczno-terytorialnych zagadnień traktatowych, co w konsekwencji doprowadziło do fiaska konferencji. W dniu 2 października 1945 r. I sesja RMSZ zamknęła swe obrady, nie wydając żadnego aktu ani komunikatu końcowego⁶.

W późniejszym czasie problem klauzul wojskowych projektów traktatów pokojowych był rozpatrywany na moskiewskiej konferencji MSZ (grudzień 1945) i podczas londyńskiej Sesji Zastępców MSZ (styczeń–kwiecień 1946), jednak wobec różnic poglądów w kwestiach politycznych i terytorialnych i to zagadnienie nie zostało definitywnie rozstrzygnięte. Dopiero paryska II. Sesja RMSZ, obradująca w dwóch turach z miesięczną przerwą (25 kwietnia–16 maja oraz 15 czerwca–12 lipca 1946), przyniosła przełom w rozmowach. Mimo iż nie udało się rozstrzygnąć na niej niektórych zasadniczych kwestii terytorialnych (np. sprawa Triestu) czy gospodarczych (wysokość reparacji), to jednak doprowadziła do porozumienia w sprawach najistotniejszych. Należały do nich z pewnością postanowienia dotyczące redukcji sił zbrojnych i potencjału militarnego byłych sojuszników III Rzeszy, zawarte w projektach klauzul wojskowych traktatów pokojowych⁷. Ostateczny kształt miało nadać wszystkim projektom traktatów w trakcie konferencji pokojowej w Paryżu.

Konferencja rozpoczęła się 29 lipca 1946 r. w Pałacu Luksemburskim – siedzibie francuskiego senatu. W obradach wzięli udział: Związek Sowiecki, reprezentowany dodatkowo przez delegację białoruską i ukraińską, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska, Grecja, Norwegia, Francja, Belgia, Holandia, USA i Wielka Brytania, której towarzyszyło pięć dominiów: Australia, Nowa Zelandia, Związek Południowej Afryki, Kanada i Indie. Ponadto

⁵ *Ibidem*, s. 286; A. Kastory, *op. cit.*, s. 147.

⁶ B. Gojawiczyńska, *Kwestia węgierska na arenie międzynarodowej w l. 1944–1947*, Łódź 1985, s. 60–61. Więcej na temat londyńskiej sesji w: J. F. Byrnes, *Speaking Frankly*, London 1947, s. 91–109; A. Kastory, *op. cit.*, s. 131–162; DBPO, ser. I, vol. II, s. 256–289 i nast.

⁷ Dokładne dane dotyczące redukcji sił zbrojnych poszczególnych państw zamieszczono pod przyp.: 11 (Włochy), 28 (Bułgaria), 47 (Rumunia), 50 (Węgry i Finlandia). Więcej na temat II sesji MSZ i Konferencji moskiewskiej w: J. F. Byrnes, *op. cit.*, s. 109–137; B. Gojawiczyńska, *op. cit.*, s. 62–70; A. Kastory, *op. cit.*, s. 163–173 i 195–214.

uczestniczyli w niej reprezentanci Chin, Brazylii i Etiopii. W Paryżu przebywały również delegacje pięciu państw pokonanych, które miały przedstawić uwagi swoich rządów. Konferencję rozpoczęły przemówienia inauguracyjne i dyskusje nad sprawami proceduralnymi, które trwały do 9 sierpnia. Dopiero po wysłuchaniu przedstawicieli państw pokonanych, co miało miejsce w dniach 10–16 sierpnia, rozpoczęły się dyskusje merytoryczne w poszczególnych kwestiach.

Sprawami redukcji sił zbrojnych i potencjału militarnego byłych sojuszników III Rzeszy zajęła się Komisja Wojskowa, która rozpoczęła swą działalność 16 sierpnia 1946 r. W jej pracach od początku aktywny udział wzięła delegacja brytyjska, na czele której stał Albert V. Alexander. W jej skład weszli również: gen. bryg. Arthur Dove z ramienia armii lądowej, komandor John Emmet i kpt. Richard Mackay z Royal Navy oraz ekspert lotniczy kpt. Braithwaite⁸. Przedstawiciele Zjednoczonego Królestwa przybyli do Paryża ze świadomością pogłębiającego się konfliktu między zachodnimi aliantami a Związkiem Sowieckim i jego satelitami. Zamierzali jednak konsekwentnie realizować wytyczne labourzystowskiego rządu Clementa Attlee'go. Najważniejszymi z nich były: ochrona angielskich interesów na Bałkanach, niedopuszczenie do renegocjacji sprawy redukcji sił zbrojnych Bułgarii, Rumunii i Węgier oraz podtrzymanie wcześniejszych ustaleń dotyczących armii włoskiej. Zakładano, iż powyższe cele mogą zostać zrealizowane przy uzyskaniu poparcia ze strony delegacji USA i państw Europy Zachodniej⁹.

Pierwszorzędnym zadaniem Komisji Wojskowej, której przewodniczącym wybrany został przedstawiciel Polski, płk Marian Naszkowski¹⁰, było rozpatrzenie i naniesienie zgłoszonych poprawek oraz zaaprobowanie treści klauzul wojskowych projektu traktatu pokojowego z Włochami¹¹. Już w trakcie pierwszych spotkań okazało się, iż największym problemem była

⁸ W składzie delegacji znajdowali się również: mjr J. N. Elliot i por. R. Grimm. A. Alexander pełnił w tym czasie funkcję Lorda Admiralicji. *Conference de Paris, Military Commission* (dalej CP/MIL), Paris 1946, Doc. I, s. 4; FRUS, 1946, t. III, s. XXVII.

⁹ DBPO, ser. I, vol. VI, *Eastern Europe. August 1945–April 1946*, London 1991, s. 146–147, 210–213.

¹⁰ Płk M. Naszkowski wybrany został przewodniczącym Komisji Wojskowej na wniosek delegacji brytyjskiej. Od 26 VIII 1946 r. aż do końca obrad zastąpił go gen. Stefan Mossor. FRUS, 1946, vol. III, s. 248; CP/MIL/Doc. 3, s. 1; M. Naszkowski, *Paryż – Moskwa. Wspomnienia dyplomaty (1945–1950)*, Warszawa 1986, s. 162–166.

¹¹ Projekt traktatu przewidywał, iż Włochy będą mogły posiadać w siłach lądowych 250 tys. żołnierzy i oficerów (wliczając w to 65 tys. żandarmerii), 22,5 tys. w marynarce wojennej i 25 tys. w siłach powietrznych. Ustalał ponadto tonaż floty wojennej na 67,5 tys. (nie wliczając 2 pancerników), limit czołgów ciężkich i średnich na 200 sztuk oraz limit samolotów na 350 sztuk, w tym 200 bojowych (ale nie bombowców). Włosi mieli obowiązek zredukowania istniejących nadwyżek stanu osobowego w przeciągu 9 miesięcy, FRUS, 1946, vol. IV, s. 16–24.

kwestia redukcji floty wojennej tego państwa. Zgodnie z postanowieniami układu rozejmowego zawartego z Włochami 3 września 1943 r. marynarka wojenna miała zostać zredukowana do stanu 2 pancerników, 4 krążowników, 4 niszczycieli, 16 torpedowców, 20 korwet, 20 trałowców i mniejszych jednostek o łącznym tonażu 67,5 tys. t (nie wliczając pancerników). Liczba osób służących w marynarce nie powinna przekroczyć 22,5 tys. Reszta floty miała pozostawać w dyspozycji rządów USA, Wielkiej Brytanii, Związku Sowieckiego i Francji. Nie były to siły małe, w ich składzie bowiem znajdowały się 3 pancerniki, 5 krążowników, 1 awizo, 7 niszczycieli, 6 torpedowców, 8 okrętów podwodnych i duża ilość trałowców i patrolowców¹². Właśnie ta część floty stała się obiektem zainteresowań Australii. W dniu 2 września gen. Andrew Boase zgłosił sprzeciw wobec treści art. 44 projektu traktatu, zgodnie z którym tylko rządy wymienionych czterech państw mogły dysponować „internowanymi” jednostkami morskimi. Według rządu australijskiego „...okręty te powinny zostać zniszczone, ponieważ późniejszy ich podział może być powodem zadrażnień między zwycięskimi mocarstwami”¹³. Wystąpienie Boase’a zmusiło przewodniczącego delegacji brytyjskiej, Alberta Alexandra, do zabrania głosu w tej sprawie. Poddał on krytyce wystąpienie poprzednika twierdząc, iż okręty te zostały przejęte zgodnie z postanowieniami układu rozejmowego. Przypominając, że już od końca 1943 r. zarówno marynarka wojenna, jak i oddziały lądowe Włoch „mężnie” walczyły przeciwko Niemcom, przekonywał zebranych o szkodliwych skutkach takiego postępowania z mieniem sojusznika¹⁴. Stanowisko Alexandra poparli również delegaci USA (adm. Richard Conolly) i Związku Sowieckiego (gen. Nikołaj Sławin). W głosowaniu propozycja australijska została odrzucona¹⁵.

Akcja gen. Boase’a była dla Brytyjczyków swego rodzaju lekcją, z której wyciągnęli odpowiednie wnioski. Postanowili, iż nie będą kurczowo bronić projektów artykułów, lecz przejmą inicjatywę i spróbują wprowadzić poprawki w punktach, które nie dotyczą najistotniejszej kwestii, czyli redukcji floty. Jeszcze tego samego dnia Alexander wyszedł z sugestią zmiany art. 44, który zabraniał Włochom posiadania samosterujących lub kierowanych pocisków raketowych, artylerii o zasięgu powyżej 30 km oraz min typu „*non-contact*”. Stwierdził, iż w artykule pominięto sprawę torped o własnym

¹² *Ibidem*, s. 44–47.

¹³ FRUS, 1946, vol. III, s. 334.

¹⁴ Rozejm z Włochami podpisano w postaci 2 układów, zawierających tzw. krótkie warunki i długie warunki. Pierwszy podpisano na Sycylii w dniu 3 IX 1943 r. drugi – 29 X 1943 r. na Malcie. Teksty układów rozejmowych w: *International Legislation, 1942–1945*, vol. IX, ed. M. O. Hudson, New York 1950.

¹⁵ Propozycję Boase’a popierał m. in. gen. Theron, delegat Związku Południowej Afryki. Odrzucono ją stosunkiem głosów 15 : 3 : 3. FRUS, 1946, vol. III, s. 336.

napędzie, tak często stosowanych przez wszystkie państwa w działaniach wojennych. Zgłoszona przez niego poprawka została uwzględniona i jednogłośnie przyjęta jako część art. 44¹⁶. Podobnie postąpiono z angielską poprawką do art. 50 zakazującego Włochom budowania i wodowania jakichkolwiek okrętów do 1 stycznia 1950 r. Zgodnie z sugestią Alexandra członkowie Komisji jednogłośnie zaaprobowali możliwość budowy przez włoskie stocznie okrętów, w celu zastąpienia nimi jednostek bezpowrotnie straconych w wyniku przypadkowego zatopienia w okresie od ratyfikowania traktatu pokojowego do 1 stycznia 1950 r. Postanowienie to nie obejmowało jednak możliwości zamiany pancerników¹⁷.

Dnia 9 września Albert Alexander i kpt. Richard Mackay podjęli kolejną inicjatywę. Zasugerowali Komisji, by w momencie wejścia w życie traktatu pokojowego Włochy mogły zostać pełnoprawnym członkiem śródziemnomorskiej strefy Międzynarodowego Zespołu Oczyszczania z Min Wód Europejskich. Swoją propozycję uzasadniali posiadaniem przez zredukowaną włoską marynarkę wojenną 20 trałowców oraz 20 korwet i 8 okrętów patrolowych, które również można przystosować do wyławiania min. Siły te z pewnością przyspieszyłyby proces oczyszczania szlaków handlowych w basenie Morza Śródziemnego, zmniejszając niebezpieczeństwo niepotrzebnych powojennych strat sojusznicznych sił morskich. Jednocześnie należało podwyższyć limit etatów przyznanych włoskiej flocie o 2500 marynarzy (do 25 tys.). Ich zadaniem miało być przystosowanie korwet i patrolowców do trałowania, stworzenie rezerwy personalnej i materiałowej dla zespołu trałowego i organizacja punktów obserwacyjnych lokalizujących przybrzeżne pola minowe. Propozycja zaakceptowana została przez wszystkie delegacje i włączono ją do projektu traktatu jako podpunkt B art. 62¹⁸.

O ile wszystkie brytyjskie poprawki nie doprowadziły do większych zadrażeń, o tyle wystąpienie przedstawiciela rządu włoskiego, gen. Claudio Trezzanigo, rozpętało w Komisji Wojskowej burzliwą dyskusję¹⁹. Zarzucił on delegatom Wielkiej Trójki, iż flota włoska traktowana jest przez nich jak łup wojenny, nie zaś jak część sił zbrojnych sojusznika, który od 13 października 1943 r. był w stanie wojny z III Rzeszą, a 15 lipca 1945 r. wypowiedział ją Japonii. Poruszył również kwestię rezerw dla jednostek lotniczych, które wynosiły zaledwie 14% liniowego stanu samolotów, podczas

¹⁶ *Ibidem*, s. 335; CP/MIL/Doc. 8, 2 IX 1946, s. 1.

¹⁷ FRUS, 1946, vol. III, s. 345.

¹⁸ *Ibidem*, s. 406–407; CP/MIL/Doc. 13, 9 IX 1946, s. 1–2.

¹⁹ Na prośbę gen. F. Therona, popartą przez A. Alexandra, delegata USA adm. R. Conolly'ego i przedstawiciela Czechosłowacji, gen. H. Piki Komisja wyraziła zgodę na przedstawienie stanowiska rządu włoskiego, FRUS, 1946, vol. III, s. 42; CP/MIL/Doc. 14, 11 IX 1946, s. 1.

gdy rezerwa strategiczna tego rodzaju sił zbrojnych w przypadku innych państw dochodziła do 40%²⁰.

Bezpośrednim następstwem tego wystąpienia była inicjatywa gen. Franka Theron, który zgłosił w imieniu rządu Związku Południowej Afryki propozycję zmiany postanowień projektu traktatu pokojowego dotyczących stanu ilościowego floty włoskiej. W dokumencie przekazanym przewodniczącemu Komisji, gen. Stefanowi Mossorowi, stwierdził, iż flota alianckiego sojusznika z lat 1943–1945 nie może być traktowana jako zdobycz wojenna. Według niego należało podwyższyć limit tonażu floty włoskiej z 67,5 tys. do 82 tys. t i powiększyć liczbę osób służących w marynarce wojennej z 22,5 tys. do 30 tys. W takim układzie flota liczyłaby 3 pancerniki, 6 krążowników, 8 niszczycieli, 12 torpedowców, 1 stawiacz min, 20 korwet, 24 kutry torpedowe, 30 trałowców i 14 okrętów patrolowych. Ponadto sugerował ograniczenie do lat 5 ważności wszystkich klauzul wojskowych traktatu pokojowego z Włochami²¹.

Delegacja brytyjska przyjęła południowoafrykański projekt z mieszanymi uczuciami. Rozwiązanie problemu redukcji floty w sposób proponowany przez gen. Theron byłoby z pewnością zniszczeniem marzeń włoskiego premiera Alcida de Gasperiego. Albert Alexander i jego współpracownicy z Komisji Wojskowej zdawali sobie jednak sprawę z negatywnych następstw ewentualnego poparcia poprawki, która łamała wcześniejsze ustalenia RMSZ. Przyjęcie jej z pewnością doprowadziłoby do poważnego konfliktu politycznego między zachodnimi aliantami a Związkiem Sowieckim, co groziło zerwaniem obrad. Przy mniej pesymistycznych prognozach Rosjanie mogli wykorzystać precedens pogwałcenia wcześniej zatwierdzonych porozumień w celu utrwalenia swej pozycji na Bałkanach i dążyć do podobnej rewizji projektów traktatów pokojowych z Bułgarią, Rumunią i Węgrami. Ponadto oficjalne powiększenie floty włoskiej nie dawało żadnych korzyści Wielkiej Brytanii, ponieważ odbyłoby się kosztem puli okrętów pozostających w dyspozycji mocarstw. Niepokoiło również pojawienie się w propozycji gen. Theron typów jednostek ofensywnych, tj. stawiacza min oraz kutrów torpedowych. Z tych powodów Alexander postanowił przyłączyć się do głosu większości delegatów i odrzucić propozycję delegata Związku Południowej Afryki. Podobnie uczynili też przedstawiciele USA i Związku Sowieckiego. Generał Theron nie zrezygnował jednak ze swojej koncepcji i 17 września zaproponował, by, bazując na przedstawionym przez niego dokumencie, podjąć dyskusję na temat powiększenia włoskiej marynarki wojennej w oddzielnym Komitecie Morskim. I w tym przypadku Anglicy i Amerykanie wypowiedzieli się

²⁰ FRUS, 1946, vol. III, s. 440–441.

²¹ CP/MIL/Doc. 9, 14 IX 1946, s. 1–3; R. Zięba, *Stanowisko Polski w sprawie paryskich traktatów pokojowych 1947 r.*, Warszawa 1981, s. 116.

przeciwko powoływaniu nowej instytucji, podając w uzasadnieniu, iż „...przyjęcie opcji południowoafrykańskiej byłoby niezgodne z treścią podpisanych przez Włochów we wrześniu 1943 r. postanowień aktu kapitulacji”²².

Sowiecką reakcją na propozycję gen. Therona było wystąpienie gen. Sławina, który 18 września usiłował przeforsować uznanie postulatów Albanii, państwa nie zaproszonego do wspólnych obrad. Według Rosjanina i rządu tirańskiego należało dokonać bardziej drastycznej redukcji morskich i lądowych sił Włoch, ponieważ w dalszym ciągu zagrażały Albanii. Anglicy ustosunkowali się do żądań Sławina negatywnie. Wyjaśniając swoje stanowisko, Alexander stwierdził, iż „...nie można zmniejszyć ani morskich, ani lądowych sił Włoch, ponieważ mogłoby to z kolei zagrozić bezpieczeństwu tego państwa zarówno od wewnątrz, jak i od zewnątrz”. Stanowisko brytyjskie poparła większość delegatów, wobec czego inicjatywa sowiecka została odrzucona²³.

Problemem, do którego również należało ustosunkować się przy rozpatrywaniu klauzul wojskowych traktatu pokojowego z Włochami, było zagadnienie redukcji sił lądowych tego państwa. Delegacja brytyjska uważała, podobnie jak Amerykanie i reprezentacje dominiów, że uzgodniona przez RMSZ liczba 250 tys. żołnierzy jest limitem odpowiednim. Innego zdania był przedstawiciel Jugosławii, adm. Srećko Manola. Już 3 września zgłosił swoją propozycję poprawki do art. 52, która zakładała zmniejszenie liczby „*carabinieri*” (żandarmerii wojskowej) z 65 do 25 tys. Sprzeciw Alexandra, poparty przez adm. Conolly’ego i reprezentanta Francji, gen. Georges’a Catroux sprawił, iż sugestie adm. Manoli nie zostały przyjęte²⁴. W trakcie dalszych rozmów przewijały się jeszcze jugosłowiańskie i sowieckie próby renegocjacji liczebności włoskich sił lądowych, jednak nie zostały one poparte przez pozostałe delegacje, wobec czego treść art. 52 została przyjęta bez zmian 18 września zdecydowaną większością głosów²⁵.

Poważny problem stanowiła natomiast treść art. 58, zgodnie z którym wojskowy sprzęt włoski i materiały wojenne, nie znajdujące się na stanie zredukowanych sił zbrojnych, pozostawały w dyspozycji Wielkiej Brytanii, USA, Związku Sowieckiego i Francji. Przeciwko takiemu zapisowi wypowiedzieli się już w dniach 5–7 września adm. Manola i delegat Grecji, Filip Dragoumis. Ich zdaniem część używanego przez Włochów uzbrojenia i wyposażenia wojskowego była własnością rozbitych w 1941 r. przez armie Hitlera i Mussoliniego jednostek greckich i jugosłowiańskich. W takiej

²² Propozycja gen. Therona została odrzucona stosunkiem głosów 16 : 4 : 1. Za jej przyjęciem głosowały: Związek Południowej Afryki, Australia, Nowa Zelandia i Holandia, FRUS, 1946, vol. III, s. 470–471.

²³ *Ibidem*, s. 475–477; CP/MIL/Doc. 20, 18 IX 1946, s. 1.

²⁴ FRUS, 1946, vol. III, s. 345.

²⁵ *Ibidem*, s. 476.

sytuacji rządy obydwu krajów powinny partycypować w podziale zdobyczy wojennej. Koncepcja ta została poparta przez gen. Sławina oraz delegata białoruskiego, Nikołaja Nowika, i ukraińskiego – Aleksieja Wojnę. Poparcie Rożjan wywołało sprzeciw Alexandra wychodzącego z założenia, iż Jugosławia i Grecja mogą otrzymać tę część zagarniętego sprzętu wojennego, który został wyprodukowany na ich terytorium, natomiast nie mogą uczestniczyć w podziale uzbrojenia i wyposażenia włoskiego. Brytyjczyk wysunął koncepcję rozwiązania tego problemu, opierającą się na przekazaniu Komisji Ekonomicznej polecenia zdefiniowania terminu „własność”. Ponadto Manola i Dragoumis mogli zamieścić stanowiska swoich rządów poza tekstem głównym klauzul traktatowych. Propozycja Alexandra spotkała się z akceptacją członków Komisji. Sytuacja wyjaśniła się jednak dopiero 19 września, kiedy napłynęły z Komisji Ekonomicznej wyjaśnienia dotyczące terminu „własność”. Okazało się, iż w żaden sposób nie zmieniają one treści art. 58, wobec czego zaakceptowano go w pierwotnym brzmieniu²⁶.

Tego samego dnia Komisja Wojskowa zaaprobowała treść wszystkich pozostałych klauzul wojskowych traktatu pokojowego z Włochami²⁷. Wprowadzone do poszczególnych artykułów poprawki nie wpłynęły w istotny sposób na najważniejsze założenia redukcji sił zbrojnych tego państwa. Było to w dużej mierze zasługą delegacji brytyjskiej, współpracującej z przedstawicielami USA i krajów Europy Zachodniej.

Zupełnie inaczej przedstawiała się sprawa zatwierdzenia ograniczeń wojskowych Bułgarii²⁸. Komisja rozpoczęła prace nad tym zagadnieniem 20 września, jednak już wcześniej zaznaczyły się wyraźne rozbieżności w poglądach Związku Sowieckiego i państw zachodnich. Szczególnie trudna rola przypadła w udziale delegatom brytyjskim i amerykańskim. Ich celem było utrzymanie redukcji sił bułgarskich na poziomie ustalonym przez RMSZ. Tylko w sprzyjających okolicznościach należało pokusić się o próbę niewielkiego powiększenia tych ograniczeń. Aby zrealizować swe zamiary, Anglosasi musieli przede wszystkim umiejętnie powstrzymać delegację sowiecką, forsującą propozycję rozbudowy sił zbrojnych rządu sofijskiego,

²⁶ *Ibidem*, s. 360–361, 374–375, 397–398.

²⁷ Komisja Wojskowa zaaprobowała treść klauzul militarnych projektu traktatu pokojowego z Włochami 19 IX 1946 r. CP/MIL/Doc. 21, 19 IX 1946, s. 1–2, Annexes I–IV; FRUS, 1946, vol. III, s. 486. Finalny Raport Komisji w sprawie treści klauzul wojskowych zatwierdzony został dopiero 4 X 1946 r. Zob.: CP/MIL/Doc. 32, 2 X 1946, s. 1; FRUS, 1946, vol. III, s. 633.

²⁸ Art. 9 projektu traktatu pokojowego z Bułgarią przewidywał, że państwo to będzie mogło posiadać armię lądową liczącą nie więcej niż 55 tys. żołnierzy; wojska przeciwlotnicze (artyleria) miały liczyć 1800 osób. Marynarka wojenna została ograniczona do 3500 marynarzy, zaś tonaż floty miał nie przekroczyć 7250 t. W składzie sił powietrznych przewidywano 5200 osób personelu przy 70 samolotach bojowych i 20 treningowych (zakazano posiadania samolotów bombowych), FRUS, 1946, t. II, s. 648–662 i t. IV, s. 97–101.

nie dopuszczając jednocześnie do przejęcia inicjatywy przez Greków, żądających drastycznej redukcji armii bułgarskiej.

Pierwsza próba renegocjacji postanowień klauzul wojskowych miała miejsce 3 września. Na spotkaniu reprezentantów Ministrów Spraw Zagranicznych Rosjanin Andriej Wyszyński zażądał powiększenia sił zbrojnych Bułgarii i zmiany art. 9 projektu traktatu określającego górny limit na 55 tys. żołnierzy (razem z oddziałami Straży Granicznej). Za punkt odniesienia posłużyła mu formacja „carabinieri”, wyszczególniona w art. 52 traktatu pokojowego z Włochami, gdzie liczbę tej wojskowej żandarmerii oszacowano na 65 tys. Wyszyński nalegał na podniesienie limitu bułgarskich oddziałów liniowych lub wyodrębnienie jednostek skoszarowanej milicji w ilości 15 tys. osób, przy zachowaniu 45-tysięcznego limitu dla armii lądowej. Ani reprezentant Foreign Office, Gladwyn Jebb, ani Amerykanin James Dunn nie zaakceptowali sowieckiej propozycji. Motywując swój sprzeciw stwierdzili, iż powiększenie kontyngentu może doprowadzić do zaognienia trwającego już od zakończenia wojny kryzysu w stosunkach Bułgarii z rządem ateńskim²⁹.

Delegacja grecka od początku konferencji pokojowej próbowała zmienić postanowienia RMSZ, dotyczące sił zbrojnych swojego północnego sąsiada. Jej żądania zostały przedstawione jeszcze na sesji plenarnej w dniu 14 sierpnia przez premiera Konstantinosa Tsaldarisa. Domagano się zmniejszenia armii lądowej Bułgarii z 55 do 35 tys. żołnierzy, z czego 15 tys. miały stanowić oddziały milicji. W praktyce oznaczało to ograniczenie sił polowych do 20 tys. żołnierzy, a więc ich zmniejszenie o 35 tys. Według żądań greckich marynarka wojenna powinna składać się z 2500 osób (w projekcie – 3500), zaś ogólny tonaż floty nie powinien przekraczać 3250 t (w projekcie – 7250). Restrykcje miały objąć też lotnictwo. Tsaldaris domagał się zmniejszenia liczby samolotów bojowych z 70 do 40 oraz treningowych z 20 do 15, a także personelu lotniczego z 5200 do 1800 osób przy ograniczeniu liczby pilotów do 140. Ponadto sprzęt lotniczy mógł zostać odnowiony nie wcześniej niż po upływie 5 lat od daty jego nabycia. Delegacja grecka żądała zatem zmniejszenia limitu bułgarskich sił zbrojnych, zaproponowanego przez RMSZ, o prawie połowę, zarówno pod względem liczebnym, jak i wyposażenia³⁰.

Plan premiera Tsaldarisa wzbudził niepokój nie tylko wśród delegatów państw komunistycznych. Również Brytyjczycy i Amerykanie uważali go za zbyt restrykcyjny. Alexander i Jebb, obawiając się agresywnej reakcji ze strony Rosjan, postanowili nakłonić Greków do zmiany stanowiska. Angielskie naciski przyniosły pożądany efekt. W pierwszym dniu rozpatrywania przez

²⁹ FRUS, 1946, t. III, s. 350–354.

³⁰ Ponadto Tsaldaris zażądał wydania zakazu szkolenia i instruktazu oficerów oraz podoficerów rezerwy, a także przeprowadzania jakichkolwiek przedsięwzięć mobilizacyjnych, CP/GEN/Doc. 1, J 21, s. 1–2.

Komisję Wojskową zagadnienia wojskowych ograniczeń Bułgarii, 20 września, przewodniczący greckiej delegacji, Filip Dragoumis, wycofał poprawkę dotyczącą ograniczenia sił lądowych³¹. Pozostawił jednak do rozpatrzenia projekt zmniejszenia floty o 4000 t i personelu marynarki wojennej o 1000 osób. Propozycja ta została przez Komisję odrzucona, przy czym Wielka Brytania, USA i Związek Sowiecki zgodnie zagłosowały przeciwko jej wprowadzeniu³².

Porażkę Greków postanowili wykorzystać Rosjanie, którzy powtórnie wystąpili z planem powiększenia sił bułgarskich poprzez ustalenie oddzielnego limitu dla oddziałów milicji. Sowiecka koncepcja spotkała się ze sprzeciwem Amerykanina, gen. Jesmonda Balmera, i delegata brytyjskiego, gen. Arthura Dove'a. W oświadczeniach z 20 i 25 września obaj odrzucili propozycję gen. Sławina. Swoje stanowisko umotywowali stwierdzeniem, iż „...jeśli milicja jest skoszarowana i uzbrojona podobnie, jak oddziały polowe, a nie została w trakcie przedkonferencyjnych obrad RMSZ zgłoszona jako oddzielna militarna lub paramilitarna formacja, to jej emancypacyjne potraktowanie w czasie obrad Komisji Wojskowej będzie niezgodne z prawem”. Taka replika zadecydowała o wycofaniu propozycji przez Sławina. Wobec braku innych sugestii 25 września zatwierdzono art. 9 zgodnie z jego pierwotnym brzmieniem³³.

Tego samego dnia przyjęto również belgijsko-brytyjską poprawkę do art. 12, która zakazywała Bułgarii konstruowania i posiadania jakiegokolwiek formy broni atomowej. Ku zaskoczeniu Alexandra, obawiającego się sprzeciwu ze strony Rosjan, propozycja została zaaprobowana jednogłośnie³⁴.

Uwzględnienie brytyjsko-belgijskiej poprawki nie zakończyło jednak obrad nad treścią art. 12. Już w trakcie inauguracyjnej debaty plenarnej delegacja grecka zażądała włączenia do tego artykułu zakazu posiadania przez Bułgarię kutrów torpedowych³⁵. Tym razem propozycja Dragoumisa została przychylnie przyjęta przez Anglików. Podobnie jak przedstawiciele większości państw, uważali oni kutry torpedowe za broń typowo ofensywną, której nie pozwolono posiadać Włochom, wobec czego powinna być zakazana w pozostałych traktatach, ponieważ nie jest niezbędna dla bezpieczeństwa wewnętrznego i lokalnej obrony granic³⁶. Dnia 26 września, w Komisji

³¹ W zaistniałej sytuacji Komisja przyjęła, jako tekst właściwy, limity zaproponowane wcześniej przez RMSZ, CP/MIL/Doc. 22, 20 IX 1946, s. 1; FRUS, 1946 vol. III, s. 494–495.

³² Za poprawką głosowały delegacje: Australii, Grecji, Indii, Kanady, Nowej Zelandii i Związku Południowej Afryki. Wstrzymały się od głosu: Belgia, Brazylia, Etiopia, Holandia i Norwegia, FRUS, 1946, t. III, s. 494–495.

³³ *Ibidem*, s. 495, 557; vol. IV, s. 518.

³⁴ CP/MIL/Doc. 26, 26 IX 1946, s. 1; FRUS, 1946, vol. III, s. 566, 574.

³⁵ FRUS, 1946, vol. IV, s. 67, 97; CP/GEN/Doc. 1, J 22.

³⁶ CP/MIL/Doc. 34, Annex 12, 3 X 1946, s. 23–26.

Wojskowej, rozpętała się na ten temat burzliwa dyskusja. Delegat brytyjski, kpt. Mackay, poparł wcześniejsze żądania Dragoumisa argumentując, że tylko niedopatrzanie ze strony ekspertów morskich spowodowało pominięcie kutrów torpedowych na liście broni zakazanej. Podobny pogląd reprezentował także przedstawiciel USA, kpt. Roland Pryce. Uważał on, że nie należy wprowadzać zróżnicowania między byłymi satelitami Niemiec w sprawach broni ofensywnej i przyjąć poprawkę ze względu na wcześniej uzgodniony zakaz posiadania kutrów przez Włochy³⁷. Natomiast delegaci Związku Sowieckiego i Jugosławii uznali projekt wprowadzenia takich zmian za zbędny. Adm. Andriej Karpunin energicznie przeciwstawił się anglo-amerykańskim żądaniom. Oskarżył Wielką Brytanię i USA o to, że popierając grecką propozycję, próbowały zmienić klauzulę, co do której osiągnięto porozumienie w Radzie MSZ. Admirał Manola dodał, że flota bułgarska nie stanowiła zagrożenia dla Grecji, natomiast żądania zachodnich mocarstw miały na celu zmniejszenie mocy obronnej i upokorzenie Bułgarii³⁸.

Dnia 27 września odbyło się głosowanie nad grecką poprawką. Została przyjęta zwykłą większością głosów (13 : 6 : 2), wobec czego Komisja przekazała konferencji dwa odrębne sprawozdania przedstawiające zarówno stanowisko większości delegatów, jak i mniejszości³⁹.

Jako zupełnie nowy problem, nie poruszany wcześniej przez RMSZ, wypłynęła w trakcie obrad Komisji Wojskowej kwestia demilitaryzacji granicy bułgarsko-greckiej. Na posiedzeniu w dniu 23 września Dragoumis zaprezentował stanowisko rządu Tsaldarisa w tej kwestii. Zażądał wprowadzenia zakazu „...budowy na północ od granicy bułgarsko-greckiej trwałych fortyfikacji, w którym umieszczona może być broń oraz stałych urządzeń wojskowych, które mogą być wykorzystane do skierowania ognia na greckie terytorium⁴⁰.

Wielka Brytania, podobnie jak USA i Francja, poparła greckie żądania. Alexander i jego współpracownicy wyszli z założenia, iż mało prawdopodobne było uzyskanie zgody członków konferencji dla greckich żądań terytorialnych. Z tego względu należało zająć nieustępliwe stanowisko w kwestii demilitaryzacji

³⁷ CP/MIL/Doc. 26, 26 IX 1946; FRUS, 1946, vol. III, s. 566.

³⁸ Adm. Manola stwierdził ponadto, iż Bułgaria tylko wtedy byłaby w stanie zagrozić swymi kutrami torpedowymi flocie greckiej, gdyby udało się jej przekopać kanał od Morza Czarnego do Egejskiego, FRUS, 1946, vo. III, s. 574.

³⁹ *Ibidem*, s. 574; CP/MIL/Doc. 27, 27 IX 1946. Przeciwno głosowały: Związek Sowiecki i delegacje białoruska i ukraińska oraz Polska, Czechosłowacja i Jugosławia. Dopiero w dyskusji plenarnej, dzięki kolejnemu poparciu Alexandra żądanie greckie uzyskało większość 2/3 głosów (14 : 6 : 1), CP/PLEN/Doc. 19, 7 X 1946, s. 4; CP/PLEN/Doc. 42, 11 X 1946; FRUS, 1946, vol. III, s. 800.

⁴⁰ Zakaz ten nie obejmował nietrwałych typów fortyfikacji, przeznaczonych wyłącznie do zadań o charakterze wewnętrznym i do lokalnej obrony granic, J. Jachowicz, *Traktat pokojowy z Bułgarią. 1947*, Wrocław 1981, s. 188.

granicy bułgarskiej, uważając taką klauzulę za niezbędną. W oficjalnym wystąpieniu gen. Dove uznał żądania Greków za uzasadnione z względu na to, że Francja i Jugosławia otrzymały podobne gwarancje od Włoch. „Nie możemy – stwierdził – odmówić małemu sojusznikowi tego, co daliśmy większemu”⁴¹. Przemówienia o zbliżonej treści złożyli również gen. Balmer (USA) i gen. Catroux (Francja).

Poprawka grecka i przychylne jej stanowisko aliantów zachodnich spotkały się z lawinową krytyką ze strony państw bloku wschodniego. Delegat białoruski, Nikołaj Nowik, i przewodniczący ekipy ukraińskiej, Aleksiej Wojna, uznali żądania greckie za niesprawiedliwe. Stwierdzili również, że mają one wyłącznie polityczny charakter i dlatego stanowią niebezpieczeństwo dla światowego pokoju. Generał Sławin i delegat czechosłowacki, gen. Heliodor Pika, zażądali od reprezentantów USA, Wielkiej Brytanii i Francji wyłączenia przyczyn zmiany ich dotychczasowego stanowiska, zajmowanego w trakcie obrad RMSZ. Balmer, Dove i Catroux motywowali swoją postawę tym, iż poprawka grecka dotyczyła zupełnie nowego problemu, tak więc nie mogli ustosunkować się do tej kwestii wcześniej⁴².

Żądanie demilitaryzacji granicy bułgarskiej zostało zaaprobowane 25 września zwykłą większością głosów, wobec czego nie zostało włączone do projektu traktatu. Podobnie, jak w przypadku zakazu posiadania kutrów torpedowych, Komisja opracowała dwa sprawozdania w celu przedstawienia ich na konferencji plenarnej. Zdecydowała również, że poprawka grecka, o ile plenum ją przyjmie, stanie się odrębnym artykułem traktatu⁴³.

Wobec braku zgłoszeń innych poprawek Komisja Wojskowa zamknęła dyskusję nad wojskowymi klauzulami projektu traktatu pokojowego z Bułgarią i podczas głosowań w dniu 3 i 5 października przyjęła jednolity ich tekst większością 2/3 głosów (15 : 6)⁴⁴.

Sprawa ograniczeń wojskowych zawartych w projekcie traktatu pokojowego dla Rumunii potraktowana została przez Komisję Wojskową marginalnie. Treść artykułów, przygotowanych wcześniej przez RMSZ, nie budziła większych zastrzeżeń wśród członków Komisji, wobec czego poświęcono temu zagadnieniu tylko 3 zebrania⁴⁵. Delegaci brytyjscy nie

⁴¹ Rząd brytyjski jeszcze przed konferencją próbował nakłonić Grecję do rezygnacji z żądań terytorialnych przy jednoczesnym zagwarantowaniu jej bezpieczeństwa poprzez demilitaryzację granicy bułgarskiej, *ibidem*, s. 189; FRUS, 1946, t. III, s. 523.

⁴² FRUS, 1946, t. III, s. 523, 534.

⁴³ CP/MIL/Doc. 25, 25 IX 1946; FRUS, 1946, t. III, s. 557.

⁴⁴ Przeciwko głosowały: Związek Sowiecki, Polska, Czechosłowacja, Jugosławia oraz delegacje: ukraińska i białoruska, FRUS, 1946, vol. III, s. 638, 684.

⁴⁵ Odbłyły się one w dniach 11–13 IX 1946 r., FRUS, 1946, vol. III, s. 420–421, 440–442 i 448–449; A. Koryn, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw. 1944–1947*, Wrocław 1983, s. 228.

zamierzali podejmować żadnych inicjatyw w celu zmian postanowień klauzul wojskowych. Ich celem było przedstawienie do akceptacji tylko tych poprawek, które w trakcie debat nad innymi traktatami zostały już zaakceptowane. Stosując tę taktykę Alexander, wraz z przedstawicielem Belgii gen. Devloie, zgłosili 11 września propozycję włączenia do art. 14 zakazu konstruowania i posiadania przez Rumunów broni atomowej i torped o napędzie własnym. Wniosek został przyjęty jednogłośnie⁴⁶.

W dniu 12 września Anglicy, podobnie jak i inni członkowie Komisji, zaakceptowali propozycję gen. Piki, który nalegał, by delegacje zapoznały się ze stanowiskiem Rumunów w sprawie ograniczeń wojskowych nałożonych na ich siły zbrojne⁴⁷. Następnego dnia reprezentant rządu bukaresztańskiego, gen. D. Damaceanu, przedstawił szereg postulatów. Dotyczyły one zezwolenia na nieco większy stan osobowy sił lądowych (125 064 zamiast 120 000) i marynarki (6320 zamiast 5000) oraz na posiadanie pewnej ilości zakazanego sprzętu do celów szkoleniowych (36 bombowców i 1 łodzi podwodnej). Ponadto domagał się prawa zachowania niektórych instalacji i fortyfikacji wojskowych oraz pozostawienia w Rumunii materiałów wojennych zdobytych w walkach z wojskami hitlerowskimi po 23 sierpnia 1944 r. Zgodnie z przewidywaniami brytyjskimi żaden z postulatów przedstawionych przez gen. Damaceanu nie został przez członków Komisji uwzględniony⁴⁸.

Po rozstrzygnięciu w trakcie obrad nad redukcją sił bułgarskich kwestii posiadania kutrów torpedowych Alexander wystąpił z propozycją włączenia podobnego zapisu do klauzul wojskowych projektu traktatu pokojowego z Rumunią. Pomysł delegata angielskiego został zaakceptowany i 28 września Komisja dołączyła do postanowień art. 14 zakaz posiadania przez marynarkę wojenną tego państwa kutrów torpedowych. Była to ostatnia zmiana a treści klauzul wojskowych projektu traktatu, które 3 października zostały jednogłośnie zaakceptowane przez Członków Komisji Wojskowej⁴⁹.

Zagadnienie ograniczeń wojskowych w traktatach pokojowych z Węgrami i Finlandią zostało potraktowane przez członków Komisji identycznie jak w przypadku Rumunii. Drastyczne ograniczenie limitów sił zbrojnych tych państw przez RMSZ spowodowało, iż większość delegacji nie zamierzała wносить jakichkolwiek poprawek do projektów klauzul wojskowych⁵⁰.

⁴⁶ FRUS, 1946, vol. III, s. 421.

⁴⁷ Art. 11 projektu traktatu pokojowego z Rumunią przewidywał, iż państwo to może posiadać 120 tys. żołnierzy w armii lądowej, 5 tys. w formacjach przeciwlotniczych, 5 tys. w marynarce wojennej i 8 tys. w siłach powietrznych. Ustalał również, iż flota wojenna nie może przekroczyć 15 tys. t, zaś flota powietrzna – 150 samolotów (w tym 100 bojowych). Zakazywał także posiadania bombowców lub samolotów przystosowanych do tego celu, FRUS, 1946, vol. IV, s. 67–68.

⁴⁸ A. Koryn, *op. cit.*, s. 229; FRUS, 1946, vol. III, s. 448–449; vol. IV, s. 223–228.

⁴⁹ FRUS, 1946, vol. III, s. 586, 638.

⁵⁰ Zgodnie z treścią art. 10 projektu traktatu pokojowego z Węgrami siły zbrojne tego państwa mogły liczyć 70 tys. żołnierzy (z czego 5 tys. służyło w lotnictwie). Siły powietrzne

Reprezentanci brytyjscy, sugerując się przebiegiem obrad nad projektem traktatu z Rumunią, kontynuowali taktykę uzupełniania treści klauzul wojskowych w oparciu o wcześniej zaakceptowane propozycje. Podczas posiedzenia Komisji, 30 września, na wniosek Alexandra i gen. Dove'a, włączono do art. 13 traktatu z Węgrami i do art. 16 traktatu z Finlandią zakaz używania przez te państwa kutrów torpedowych. Do powyższych artykułów dołączona została również belgijsko-brytyjska poprawka zabraniająca byłym sojusznikom III Rzeszy konstruowania i posiadania broni atomowej oraz torped o napędzie własnym⁵¹.

Angielskie plany bezkonfliktowego zakończenia debat nad redukcją sił zbrojnych Finlandii i Węgier musiały ulec chwilowej zmianie wobec niespodziewanej inicjatywy delegata czechosłowackiego. Generał Pika zgłosił propozycję dodatkowego ograniczenia armii węgierskiej oraz jej wyposażenia. Zażądał ponadto włączenia do art. 10 zakazu budowania nowych i utrzymywania starych fortyfikacji w odległości nie mniejszej niż 20 km od granicy z Czechosłowacją. Ostry sprzeciw Dove'a i Balmera spowodował, iż Pika szybko wycofał swoją propozycję⁵².

Moment zamieszania w obradach Komisji wykorzystał Alexander, który wystąpił z wnioskiem zaproszenia Finlandii do wspólnych prac w ramach Międzynarodowego Zespołu Oczyszczania z Min Wód Europejskich. Fiński kontyngent Zespołu miał składać się z 6–8 trałowców i 1500 marynarzy. Strefą, w której podjęłyby prace trałowicze, były morza: Bałtyckie, Barentsa i Czarne. Członkowie Komisji zaaprobowali propozycję Alexandra, która jako podpunkt A art. 13 wcielona została, jako ostatnia poprawka, do projektu klauzul wojskowych traktatu z Finlandią. Dnia 1 października Komisja Wojskowa jednogłośnie przyjęła wszystkie postanowienia dotyczące redukcji sił zbrojnych Finlandii i Węgier⁵³.

Zaaprobowanie przez Komisję między 1 a 5 października treści klauzul wojskowych projektów traktatów pokojowych z pięcioma europejskimi sojusznikami III Rzeszy zakończyło pracę tej instytucji. Po przekazaniu wszystkich dokumentów do akceptacji na plenarnej sesji paryskiej konferencji 6 października 1946 r. Komisja Wojskowa uległa rozwiązaniu. Między 7 a 15 października uczestnicy konferencji pokojowej zatwierdzili ustalone projekty traktatów. Przekazano je z kolei Radzie MSZ, która na nowojorskiej

określono na 70 samolotów, przy jednoczesnym zakazie posiadania bombowców. FRUS, 1946, vol. IV, s. 104–105. Art. 13 projektu traktatu z Finlandią przewidywał, iż państwo to może posiadać 34 400 żołnierzy w armii polowej, 4500 w marynarce wojennej oraz 3 tys. w siłach powietrznych. Tonaż floty wojennej nie mógł przekroczyć 10 tys. t, zaś liczba samolotów – 60 sztuk (wliczając rezerwę), *ibidem*, s. 111–112.

⁵¹ CP/MIL/Doc. 20, 30 IX 1946, s. 1–8; FRUS, 1946, vol. III, s. 600–601.

⁵² FRUS, 1946, vol. III, s. 601.

⁵³ *Ibidem*, s. 456, 601; CP/MIL/Doc. 21, 1 X 1946, s. 3.

sesji, trwającej od 4 listopada do 12 grudnia 1946 r., zatwierdziła w sposób ostateczny teksty traktatów pokojowych. Mimo występującej między mocarstwami poważnej różnicy zdań, szczególnie w kwestii redukcji sił zbrojnych Bułgarii, klauzule wojskowe zostały zaaprobowane w sesji ustalonej podczas obrad Komisji i były istotnym elementem traktatów pokoju z Włochami, Finlandią, Bułgarią, Rumunią i Węgrami podpisanych 10 lutego 1947 r. w Paryżu.

Istotny wpływ na treść przygotowanych przez Komisję Wojskową poprawek do projektów klauzul wojskowych traktatów pokojowych miała delegacja brytyjska. Jej głównym celem było niedopuszczenie do renegotjacji problemu redukcji sił zbrojnych i potencjału militarnego byłych sojuszników Niemiec. Dzięki współpracy z delegacją USA, Anglicy umiejętnie kontrolowali przebieg dyskusji, reagując w sposób zdecydowany, kiedy wymagała tego sytuacja. Realizowana przez przedstawicieli Zjednoczonego Królestwa taktyka konsekwentnego postępowania wobec wszystkich państw pokonanych nie sprowadzała się do negocjowania i odrzucenia poprawek proponowanych przez delegację sowiecką czy reprezentantów Czechosłowacji i Jugosławii. Doskonale mógł się o tym przekonać gen. Theron z Unii Południowej Afryki, inicjator planu powiększenia włoskiej marynarki wojennej, czy Grek Dragoumis, za wszelką cenę dążący do ograniczenia sił zbrojnych Bułgarii. Każdy delegat, wychodzący z propozycją łamiącą wcześniejsze postanowienia RMSZ, musiał liczyć się z silnym sprzeciwem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Działalność Brytyjczyków w trakcie obrad Komisji Wojskowej nie opierała się jedynie na obronie sformułowanych przez RMSZ propozycji klauzul wojskowych. Od momentu rozpoczęcia debat Alexander i jego współpracownicy zainicjowali wiele poprawek do projektów, z których kilka weszło w skład wszystkich traktatów. Zaliczyć można do nich zarówno propozycję zabraniającą produkowania i używania torped o własnym napędzie, jak i zakaz posiadania kutrów torpedowych. Poważnym sukcesem było włączenie części sił morskich Włoch i Finlandii w prace Międzynarodowego Zespołu Oczyszczania z Min Wód Europejskich. Dużym osiągnięciem delegacji brytyjskiej była również obrona 250-tysięcznego limitu włoskich sił lądowych przed sowieckimi i jugosłowiańskimi próbami jego redukcji. Należy przy tym po raz kolejny docenić fakt stałego wzajemnego poparcia, jakiego udzielały sobie delegacje Wielkiej Brytanii, USA i państw Europy Zachodniej. Bez niego aktywna działalność ekipy Alexandra nie byłaby możliwa.

W poczynaniach reprezentantów Wielkiej Brytanii trudno doszukiwać się błędów, można jednak dostrzec pewną niekonsekwencję. Jednym z podstawowych założeń brytyjskiej koncepcji zabezpieczenia postanowień traktatowych był pomysł utworzenia Sojuszniczego Aparatu Kontroli, sprawującego nadzór nad realizacją klauzul wojskowych. Organ ten miał składać

się z przedstawicieli wielkich mocarstw. Wobec sprzeciwu Związku Sowieckiego podczas II części paryskiej sesji RMSZ propozycja brytyjska została zaniechana, w wyniku czego projekty militarnych klauzul traktatów przedłożone Komisji Wojskowej nie zawierały warunków powołania specjalnego aparatu kontroli. Ani Alexander, ani żaden z jego współpracowników, nie podjęli w trakcie obrad Komisji żadnej akcji w celu zainicjowania rozmów na temat utworzenia takiego organu. Pozbawili się tym samym możliwości nadzorowania procesu wypełniania przez kraje pokonane postanowień traktatowych. W obliczu narastających nastrojów „zimnowojennych” następstwa tego niedopatrzenia były brzemienne w skutkach. W maju 1955 r. siły zbrojne Bułgarii, Węgier i Rumunii, rozbudowane i zmodernizowane dzięki wydatnej pomocy ze strony Związku Sowieckiego, weszły w skład Układu Warszawskiego.

Artur Rosiak

**PARTICIPATION DE LA DÉLÉGATION BRITANNIQUE DANS LES TRAVAUX
DE LA COMMISSION MILITAIRE DANS LE CADRE DE LA CONFÉRENCE
DE PAIX DE PARIS (16 AOUT-6 OCTOBRE 1946)**

Le but de la Conférence de Paix de Paris qui s'est tenue du 29 juillet au 15 octobre 1946, était de déterminer le contenu des traités de paix pour la Bulgarie, la Finlande, la Roumanie, la Hongrie et l'Italie. Dans ces traités, les éléments importants étaient les clauses militaires qui limitaient l'état des forces des anciens alliés du III^{ème} Reich et qui déterminaient la quantité et la qualité de leurs équipements. Ces problèmes ont été traités par la Commission Militaire qui tenait conseil du 16 août au 6 octobre 1946.

La délégation britannique, à la tête de laquelle était Albert V. Alexander a eu une influence importante sur le contenu des clauses militaires préparées par la Commission. L'affaire a priori, pour les représentants du gouvernement de Londres était de ne pas permettre les renégociations sur la réduction des forces militaires des pays vaincus, déterminée pendant la séance du Conseil des Ministres des Affaires Etrangères à Paris (avril-juillet 1946). Les délégués britanniques contrôlaient habilement la séance, ne permettant pas aux représentants de l'Union Soviétique de forcer les propositions de renforcer l'armée bulgare et de réduire les forces italiennes. La tactique réalisée par V. Alexander envers tous les anciens alliés du III^{ème} Reich n'était pas fondée uniquement sur la défense des clauses militaires formulées auparavant. Les Britanniques ont proposé beaucoup de modifications dont certaines sont entrées dans tous les traités. Parmi elles, il faut compter la proposition qui défendait la production et l'utilisation des torpilles à propulseur et l'interdiction de posséder des bateaux lance-torpilles. Un succès important a été l'adhésion dans le travail de l'Equipe Internationale de Déminage des Eaux Européennes d'une partie des forces maritimes de Finlande et d'Italie. Le succès des initiatives prises par Alexander et ses collaborateurs dépendait de la collaboration avec les délégations des Etats-Unis et des pays de l'Europe de l'ouest. Sans l'appui réciproque que ces pays se sont donnés, il n'aurait pas été possible d'imposer la majorité des propositions britanniques.